

ROLA PAMIĘCI W KATECHEZIE W ŚWIETLE DOKUMENTÓW KOŚCIOŁA

„Uczenie na pamięć” nie stanowiło problemu w tradycyjnym nauczaniu katechetycznym. Wiadomo było, że dziecko, chcąc otrzymać promocję z religii do następnej klasy, musiało znać na pamięć pewien zasób wiadomości. Katecheta „zadawał” do nauczenia się na pamięć i egzekwował wywiązanie się z tego zadania, opatrując dokładność opanowania materiału odpowiednim stopniem. Ilość materiału do nauczenia się na pamięć i ostrość jego egzekwowania wzrastała zwłaszcza przy okazji dopuszczania dziecka do pierwszej spowiedzi, Komunii św. i bierzmowania.

Problem pojawił się z chwilą, kiedy zwrócono uwagę, że „znać, nie koniecznie znaczy wierzyć” i że postępująca laicyzacja, odchodzi od wiary w wieku dojrzałym może mieć swoje źródło w nauczaniu katechetycznym nastawionym wyłącznie na znajomość, na wiedzę. Myśli te zaczęły dojrzewać w Polsce w latach sześćdziesiątych, kiedy to datuje się u nas głębsze zainteresowanie ruchem kerygmatycznym w katechezie. Już w r. 1964 Br. Stanisław FSC, w artykule pisanym w „Katechecie” zwracał uwagę, że „pamięć służy życiu według wiary” a nie innym doraźnym celom dydaktycznym czy duszpasterskim¹.

W całej ostrości problem „uczenia na pamięć” wystąpił z chwilą wprowadzenia w r. 1971 nowych programów katechetycznych dla dzieci i młodzieży, zorientowanych bardziej na wychowanie do wiary niż nauczanie², oraz z chwilą wprowadzenia, dostosowanych do tych programów katechizmów „Bóg z nami”³ i „Katechizmu religii katolickiej”⁴, wraz z ukazującymi się stopniowo w latach 1971—1980 podręcznikami metodycznymi do tych katechizmów⁵.

¹ Br. Stanisław FSC, *Rola pamięci w nauczaniu katechetycznym*, Katecheta 8 (1964) 155—161.

² *Ramowy program katechizacji w zakresie szkoły podstawowej (I-VIII)*, w: *Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi 7-9 (1971)* 196—209. Używany skrót: Program ramowy.

³ *Bóg z nami*, cz. 1 i 2, Kraków 1968; *Bóg z nami*, cz. 3 i 4, Kraków 1974.

⁴ *Katechizm religii katolickiej*, Poznań 1968.

⁵ *Bóg z nami*. Podręcznik dla katechety pod redakcją ks. J. Charytańskiego SJ, t. 1 i 2, Warszawa 1971, t. 3, Warszawa 1972, t. 4, Warszawa 1974. Używany skrót: Podręcznik metodyczny; *Podręcznik metodyczny do Katechizmu religii katolickiej*. Praca zbiorowa pod redakcją ks. J. Charytańskiego.

Ponieważ wymienione podręczniki odbiegały daleko swoją treścią i formą od dotychczas znanych katechetom katechizmów pytań i odpowiedzi, pojawił się problem „czego” z tych nowych opracowań wymagać „na pamięć”. Problem ten istnieje do dziś, chociaż od wprowadzenia nowego programu i podręczników upłynęło już z górą dziesięć lat. Katecheci w dalszym ciągu błakają się pomiędzy dwoma skrajnościami: albo wymagają, aby dzieci i młodzież uczyły się na pamięć za dużo i nie tego co trzeba, albo też w ogóle rezygnują z pamięciowego wymagania czegokolwiek. A prawda, jak zwykle, tkwi gdzieś pośrodku.

Zadaniem niniejszego artykułu jest sformułowanie praktycznych wniosków dla interesujących się problemem nauczania pamięciowego w katechezie, a zwłaszcza odpowiedzieć na pytanie „czego” i „jak” wymagać dzisiaj „na pamięć” w nauczaniu katechetycznym, szczególnie zaś w okresach wzmożonej troski duszpasterskiej o dzieci i młodzież, tzn. przed dopuszczeniem ich do spotkania z Chrystusem w sakramencie pokuty, Eucharystii i bierzmowania.

Zagadnienie to zostanie przedstawione na podstawie analizy dokumentów Kościoła, dotyczących katechizacji w naszych czasach, a zwłaszcza „Ogólnej Instrukcji Katechetycznej”, wydanej w r. 1971⁶, adhortacja Pawła VI o ewangelizacji z r. 1976⁷, „Orędzia do ludu Bożego” Synodu Biskupów z r. 1977⁸ i adhortacji Jana Pawła II o katechizacji, wydanej w r. 1980⁹ oraz w oparciu o dane psychologiczne¹⁰ i dydaktyczne¹¹, wskazujące na możliwości po-

skiego SJ, cz. 1, Warszawa 1976, cz. 2, Warszawa 1978, cz. 3 i 4, Warszawa 1980. Używany skrót: Podręcznik metodyczny.

⁶ Sacra Congregatio pro clero, *Directorium Catechisticum Generale*, Citta del Vaticano 1971; tłum. polskie: *Ogólna Instrukcja Katechetyczna w: Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi 1-3 (1973) 7—67*. Używany skrót: DCG.

⁷ Adhortacja apostolska papieża Pawła VI do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o ewangelizacji w świecie współczesnym, w: *Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi 3-5 (1976) 51—98*. Używany skrót: *Evangelii nuntiandi*.

⁸ Katecheza w naszych czasach ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży. *Orędzie Synodu do ludu Bożego*, w: *Życie i Myśl 28 (1978) 203—212*. Używany skrót: Orędzie Synodu.

⁹ Adhortacja apostolska Ojca świętego Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o katechizacji w naszych czasach, Warszawa 1980. Używany skrót: *Catechesi tradendae*.

¹⁰ *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży* pod red. M. Żebrowskiej, Warszawa 1975. Używany skrót: *Psychologia rozwojowa*; Z. Włodarski, *Psychologiczne prawidłowości uczenia się i nauczania*, Warszawa 1974; M. Przetacznikowa, *Psychologia ogólna*, Warszawa 1977.

¹¹ E. Fleming, *Unowocześnienie systemu dydaktycznego*, Warszawa 1974; Cz. Kupisiewicz, *Podstawy dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1977.

znawcze i sposoby pamięciowego opanowywania treści przez dzieci młodsze w wieku szkolnego i młodzież w wieku dorastania.

1. Konieczność i funkcja pamięci w katechezie

U podstaw wskazań dokumentów Kościoła odnośnie do nauczania pamięciowego w katechezie znajduje się przypomnienie roli i funkcji katechezy w całokształcie zadań Kościoła w dzisiejszym świecie. „Ogólna Instrukcja Katechetyczna” widzi katechezę jako wypełnianie posługi słowa, należącej do najbardziej istotnych misji, zleconych Kościołowi przez Chrystusa, a polegającej na przepowiadaniu, głoszeniu Słowa Bożego¹². Paweł VI pisze, że katecheza jest jednym ze środków ewangelizacji dzisiejszego świata, jest „pokazywaniem Chrystusa Pana” na nowo, zwłaszcza tym, którzy są wprawdzie ochrzczeni, ale odeszli od wiary, ulegli sekularyzacji lub ateizacji¹³. „Orędzie Synodu Biskupów” nazywa katechezę działalnością i misją Kościoła, realizowaną w potrójnym wymiarze: jako „Słowo, Upamiętnienie i Świadectwo”¹⁴. Jan Paweł II ukazuje katechezę jako prawo i obowiązek Kościoła w całokształcie działalności pastoralnej i misyjnej¹⁵.

Wspólną cechą wszystkich powyższych wypowiedzi jest podkreślanie, że katecheza stanowi konieczną funkcję Kościoła nauczającego w dzisiejszym świecie, jest duszpasterstwem, misją, świadectwem. Dopiero w kontekście tej samoświadomości Kościoła na temat natury i roli katechezy w całokształcie działań należy spojrzeć na to, co dokumenty podają na temat pamięci i jej funkcji w katechezie. Temat ten szczególnie interesował Synod Biskupów i Jana Pawła II.

Zarówno biskupi zebrani na Synodzie w Rzymie w r. 1977, jak i papież Jan Paweł II podkreślają, że współczesna katecheza nie może się obejść bez dosłownego zapamiętywania pewnych treści i tekstów wiary. Biskupi nazywają metodę pamięciową „metodą naturalną w okresie formacji chrześcijańskiej”¹⁶, a Jan Paweł II uważa ćwiczenia pamięciowe za prawdziwą konieczność w katechezie i pisze: „Kwiaty wiary i pobożności (...) nie wyrastają w miejscach pustynnych katechizacji nie posługującej się pamięcią”¹⁷. Ponadto Ojciec św. zaznacza, że w tradycji Kościoła katecheza za-

¹² DCG 13, 17, 98.

¹³ *Evangelii nuntiandi* 17, 44, 54.

¹⁴ *Orędzie Synodu* 1, 7—10.

¹⁵ *Catechesi tradendae* 15, 18—24.

¹⁶ *Orędzie Synodu* 9.

¹⁷ *Catechesi tradendae* 55.

wsze posługiwała się utrwalaniem pamięciowym podstawowych prawd wiary i domaga się przywrócenia właściwego miejsca nauczaniu pamięciowemu w katechezie i zrównania go z takimi metodami, jak przemyślenie, spontaniczność, dialog i pisanie¹⁸.

Najbardziej charakterystyczną cechą wypowiedzi Synodu Biskupów i Jana Pawła II jest jednak motywacja, którą podają, opowiadając się za przywróceniem właściwej roli pamięci w katechezie. Z wypowiedzi papieża i biskupów wynika, że w nauczaniu pamięciowym na katechezie nie chodzi o znajomość tekstów religijnych dla wiedzy samej czy dla podniesienia efektów nauczania. Zarówno papież, jak i biskupi podkreślają, że pamięć służy w Kościele „upamiętnieniu”, „anamnezie” wydarzeń zbawczych, dokonujących się w liturgii. Wierni uczestniczący w liturgii powinni być odpowiednio przygotowani przez katechezę, aby te wydarzenia znali i należycie je przeżywali. Pamięć tekstów biblijnych jest więc „wprowadzeniem do czytania Pisma św. w Kościele” — piszą biskupi¹⁹. Celebrowanie czyli „pamięć” przesławnych wydarzeń z historii zbawienia wymaga ich znajomości” — pisze Ojciec św.²⁰ To nie katecheza, pojmowana często na kształt nauczania kościelnego, ale „pamięć” przesławnych wydarzeń z historii zbawienia, ich liturgiczna „anamneza” nie może się obejść bez pamięci. Nie realizując owej „pamięci” przesławnych wydarzeń z historii zbawienia Kościół sprzeniewierzyłby się swojemu najważniejszemu zadaniu, jakim jest głoszenie i uobecnianie wielkich dzieł, przez które Bóg zbawia człowieka. Dlatego katecheza, która jest funkcją duszpasterską Kościoła, posługą słowa, ma za zadanie najpierw dokładnie zaznajomić wiernych z wydarzeniami zbawczymi, aby następnie mogli oni świadomie uczestniczyć w ich liturgicznym uobecnianiu. Pamięć w katechezie jest więc według Synodu Biskupów i Jana Pawła II na usługach liturgii, która doprowadza do sakramentalnego spotkania z Bogiem obecnym w wydarzeniach zbawczych, poznanych w trakcie katechezy.

Z tak pojmowaną „pamięcią” i rolą katechezy w jej realizowaniu łączy się ściśle problem odpowiedzialności za poznanie i pamięć o wielkich dziełach Bożych. Zarówno „Ogólna Instrukcja Katechetyczna”, jak Paweł VI, Jan Paweł II i Synod Biskupów bardzo wyraźnie podkreślają, że cały Kościół jest odpowiedzialny za katechezę, a następnie określają konkretne zadania w tym względzie poszczególnym grupom w Kościele: biskupom, kapłanom, wspólnotom zakonnym, katechetom świeckim i duchownym, wspólnocie

¹⁸ Tamże.

¹⁹ *Oreędzie Synodu* 9.

²⁰ *Catechesi tradendae* 55.

parafialnej, szkole, rówieśnikom, grupom nieformalnym²¹. To nie tylko konkretny katecheta, spotykający się z dziećmi i młodzieżą w salce katechetycznej i dokładający starań, aby zaznajomić dzieci z wydarzeniami zbawczymi, ale środowisko rodzinne, rówieśnicze, szkolne, wspólnota parafialna katechizuje poprzez przykład życia wiarą i jest odpowiedzialna za to, jeżeli dzieci i młodzież, żyjąc wśród nich „zapominają” lub „nie pamiętają” o wielkich dziełach zbawczych.

2. Przedmiot, podmiot i sposoby pamięciowego opanowania treści

Wiele kontrowersji budzi wśród katechetów materiał, czyli przedmiot pamięciowego opanowania w trakcie formacji katechetycznej. Dokumenty Kościoła wychodzą naprzeciw i tym trudnościom.

„Ogólna Instrukcja Katechetyczna” precyzuje, że w katechezie należy „pilnie nauczać form tradycyjnych, używanych do wyznawania wiary oraz w modlitwie, jak symbol apostolski, modlitwa Pańska, pozdrowienie anielskie itp.”²² Papież Paweł VI nie wyróżnia żadnych formuł ani modlitw, lecz stwierdza ogólnie, że w czasie katechizacji dzieci i młodzież powinny zapoznać się i dokładnie zrozumieć „rzeczy najważniejsze, żywy skarb prawdy, jaką Bóg chciał się z nami podzielić, a którą Kościół w ciągu długiej swej historii usiłował coraz pełniej wyjaśniać”²³. Bliżej problemem treści przeznaczonej do wyuczenia się na pamięć zajmuje się Synod Biskupów i papież Jan Paweł II. Synod stwierdził, że przedmiotem pamięciowego przyswojenia powinny być w katechezie przede wszystkim „niektóre zdania z Biblii, zwłaszcza Nowego Testamentu, czy też niektóre formuły liturgiczne, które sens tych zdań doskonale wyrażają, czy też inne modlitwy”²⁴. Następnie biskupi określili, że w czasie katechezy człowiek wierzący powinien sobie „przyswoić” również niektóre sformułowania wiary, wypracowane przez Kościół w ciągu wieków, a zebrane w Symbolach i ważniejszych modlitwach²⁵. Jan Paweł II, odwołując się do postanowień Synodu stwierdził, że „przyswojenie pamięciowe słów Jezusa, ważnych tekstów biblijnych, Dekalogu, formuł wyznania wiary, tekstów liturgicznych, ważniejszych modlitw, głównych prawd nauki chrześcijańskiej (...) jest prawdziwą koniecznością w osobistym dialogu z Bogiem”²⁶.

²¹ DCG 35, 107; *Evangelii nuntiandi* 21, 41, 59—73; *Orędzie Synodu* 12—14; *Catechesi tradendae* 62—71.

²² DCG 73.

²³ *Evangelii nuntiandi* 44.

²⁴ *Orędzie Synodu* 9.

²⁵ Tamże.

Uogólniając powyższą analizę należy stwierdzić, że dokumenty Kościoła wskazują jako przedmiot pamięciowego opanowania w katechezie następujące treści: teksty Pisma św., teksty liturgiczne, formuły i Symbole wiary, ważniejsze modlitwy Kościoła i główne prawdy wiary chrześcijańskiej. Dokumenty te nie nakazują jednak przedmiotu ćwiczeń pamięciowych w sposób autokratyczny. Wprost przeciwnie. Jan Paweł II nie ukrywa, że metoda pamięciowego opanowania tekstów nie jest wolna od pewnych braków, z których wymienia jako „nie najmniejszy”: „niezrozumienie mechanicznie powtarzanych formuł”²⁷. Dlatego radzi, aby metodę pamięciową stosować „w sposób roztropny, a także wyjątkowy i szczególny”, a przede wszystkim zwraca uwagę na to, aby „wyuczone na pamięć teksty zostały jednocześnie przyswojone, stopniowo zgłębiane umysłem...”²⁸ W zdaniach tych tkwi troska o umiejętne szafowanie przez katechetę wymaganiami wyuczenia się jakiegoś tekstu na pamięć i pragnienie, aby stosując metodę nauczania pamięciowego liczone się z możliwością intelektualną katechizowanych. Troska ta przewija się zresztą przez wszystkie dokumenty. Kiedy „Ogólna Instrukcja Katechetyczna” mówi o katechezie dostosowanej do wieku katechizowanych²⁹, a „Program ramowy” przed podaniem celów i treści kreśli sylwetki psychofizyczne uczniów³⁰ znaczy to, że w dokumentach Kościoła istnieje zwrócenie baczonej uwagi na podmiot katechezy i na jego możliwości poznawcze, które muszą być uwzględniane również w wymaganiu pamięciowego opanowania treści. Papież Paweł VI pisze: „Jest rzeczą konieczną dostosowanie metody nauczania do wieku poszczególnych ludzi, do stopnia ich wykształcenia i możliwości pojmowania, iżby w tym czasie wrazić w ich pamięć, umysł i serce prawdy konieczne, które by pozostały w nich przez całe życie”³¹.

Na przykładzie danych psychologii rozwojowej rozważymy obecnie możliwości poznawcze i sposoby pamięciowego opanowania tekstów, wymienionych w dokumentach Kościoła przez dzieci młodszego wieku szkolnego (okres I Komunii św.) i młodzież w wieku dorastania (okres bierzmowania).

²⁶ *Catechesi tradendae* 55.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ DCG 41, 77—79.

³⁰ *Program ramowy*, s. 197, 198, 199, 201, 202, 203.

³¹ *Evangelii nuntiandi* 44.

- a) *Młodszy wiek szkolny. Dzieci w okresie przygotowania do pierwszego spotkania z Chrystusem w sakramencie pokuty i pierwszego, pełnego uczestniczenia w Eucharystii oraz pierwszych lat po przyjęciu tych sakramentów.*

L. Wołoszynowa pisząc w „Psychologii rozwojowej” artykuł o możliwościach poznawczych młodszego wieku szkolnego³² nie wyklucza możliwości uczenia się przez nich reguł, ścisłych definicji i abstrakcyjnych określeń, ale z tym zastrzeżeniem, że nauczanie w tej formie nie może być stosowane jedynie i zbyt nagminnie, a raczej powinno być traktowane przyszłościowo, ponieważ „żadna reguła ani prawidło nie bywają przez dziecko od razu przyswojone w całości i dopiero z czasem dziecko zrozumie je głębiej, pełniej i w sposób bardziej uogólniony”³³. Za stosowaniem nauczania pamięciowego przemawia według autorki fakt, że dzieci w wieku 7—10 lat nie panują jeszcze nad mową w takim stopniu, aby mogły swobodnie wyrazić przyswojony materiał swoimi słowami³⁴. Autorka nie uważa jednak pamięciowego przyswajania tekstów, które rozwija tylko pamięć tzw. mechaniczną, za najlepszą metodę nauczania w młodszym wieku szkolnym. Wskazuje, że dzieci w tym wieku najlepiej przyswajają sobie materiał obrazowy i konkretny, podawany im nie tyle w postaci gotowych formuł i zdań słowno-logicznych, ale w formie różnego rodzaju aktywności i operacji konkretnych. Dlatego uważa, że organizowanie i aktywizowanie uwagi ucznia w niższych klasach szkoły podstawowej jest jednym z głównych czynników rozwoju pamięci i skutecznego przyswajania wiedzy³⁵.

„Ogólna Instrukcja Katechetyczna” i „Program ramowy” biorą pod uwagę tę prawidłowość rozwoju intelektualnego dziecka w młodszym wieku szkolnym i dlatego podkreślają, że w dochodzeniu do wiary wielką rolę odgrywa aktywność dziecka, ponieważ wiara jawi się im jako konkret i działanie, obserwowane przede wszystkim u osób starszych³⁶.

W świetle powyższych wypowiedzi należałoby dzieciom, przygotowującym się do pierwszego spotkania z Chrystusem w sakramencie pokuty i pierwszego pełnego uczestniczenia w Eucharystii przedstawić teksty Pisma św., teksty liturgiczne, modlitwy, formuły wiary jako aktywności i konkretne czynności, w których same biorą udział. Z zapamiętaniem tych tekstów nie będą miały wtedy

³² L. Wołoszynowa, *Młodszy wiek szkolny*, w: *Psychologia rozwojowa*, dz. cyt., s. 522—663.

³³ Tamże, s. 585.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże, s. 581, 584—585.

³⁶ DCG 79; *Program ramowy*, s. 198.

większych trudności, ponieważ dziecko zawsze lepiej pamięta to, co „robiło”, od tego, „czego” się uczyło³⁷. Warunek ten będzie spełniony zwłaszcza wtedy, kiedy — jak wskazują dokumenty Kościoła — katechizować i przypominać o tych tekstach będą wszyscy: rodzina, rówieśnicy, wspólnota parafialna, liturgia i odpowiedziani bezpośrednio za dziecko katecheci³⁸. Ponadto zrealizowany zostanie postulat psychologiczny i dydaktyczny na temat powtórzeń materiału, czyli częstego spotykania się z nim przy różnych czynnościach, miejscach i okazjach, które powoduje trwale zapamiętanie wiedzy³⁹.

b) *Młodość w wieku dorastania. Przygotowanie do przyjęcia sakramentu bierzmowania.*

Dokumenty Kościoła poświęcają wiele uwagi młodzieży w wieku dorastania (11—15 lat). „Ogólna Instrukcja Katechetyczna” i „Program ramowy” kreśląc sylwetkę psychofizyczną katechizowanych w tym wieku zaznaczają, że wiek dorastania jest okresem trudnym ze względu na rozpoczynające się dojrzewanie seksualne i związane z nim trudności, a jednocześnie ukazują, że jest to wiek poszukiwania sensu życia, potwierdzenia wartości siebie samego i wiek poszukiwania swego miejsca w życiu społecznym, a także w życiu Kościoła⁴⁰.

Podobne uwagi o młodzieży dorastającej kreśli Jan Paweł II dodając, że „ukazanie Chrystusa jako Przyjaciela, Przewodnika i Wzoru” powinno stanowić podstawę do prawdziwego wychowania w wierze i równocześnie powinno stanowić osobiste odwoływanie się młodzieży w kwestii trudności, związanych z wiekiem dorastania⁴¹.

Dokumenty Kościoła niewiele mówią nam jednak o możliwościach intelektualnych i właściwościach poznawczych tego wieku. Poza wskazaniem, że „dorastający młodzieniec posiada (...) zdolność samodzielnego rozumowania. Uczy się właściwego posługiwania intelektem i zdaje sobie sprawę, że kultura, z którą się spotyka, wymaga przemyślenia i musi znaleźć zastosowanie w życiu”⁴², nie spotykamy w nich wyraźniejszych wskazań.

³⁷ Br. Stanisław FSC, *Rola pamięci w nauczaniu katechetycznym*, art. cyt., s. 160.

³⁸ Por. DCG 35, 107; *Evangelii nuntiandi* 21, 41, 59—73; *Orędzie Synodu* 12—14; *Catechesi tradendae* 62—71.

³⁹ L. Wołoszynowa, *Młodszy wiek szkolny*, art. cyt., s. 592; Z. Włodarski, *Psychologiczne prawidłowości uczenia się i nauczania*, dz. cyt., s. 143—144; M. Przetacznikowa, *Psychologia ogólna*, dz. cyt., s. 130—131.

⁴⁰ DCG 82—91; *Program ramowy*, s. 201—203.

⁴¹ *Catechesi tradendae* 38.

⁴² DCG 88.

Uzupełniając tę charakterystykę danymi o możliwościach poznawczych wieku dorastania według „Psychologii rozwojowej” otrzymujemy obraz młodzieży, która przeżywa duże zmiany jakościowe w procesie spostrzegania i obserwacji, wpływające z kolei na rozwój myślenia abstrakcyjnego i logiczno-dedukcyjnego. W ślad za tymi przemianami postępują przeobrażenia w zakresie rozumowania, które przybiera postać operacji formalnych i związanych z nimi przeobrażeniami w zakresie werbalizacji spostrzeganych treści. Doniosłe znaczenie ma zwłaszcza rozwój pamięci logicznej (sensownej), która pozwala młodzieży zapamiętać materiał abstrakcyjny, a nie tylko, jak w młodszym wieku szkolnym, obrazowo-konkretny⁴³. Prawidłowości te pozwalają młodzieży dorastającej wyuczyć się dość szybko „na pamięć” materiału z logiczną strukturą, spośród którego samodzielnie wybierają najważniejsze myśli, pojęcia, definicje i reguły⁴⁴.

Z powyżej przedstawionych względów może i powinien wzrósć w okresie przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania stopień trudności odnośnie do wymagań pamięciowego opanowania tekstów Pisma św., tekstów liturgicznych, modlitw, formuł i wyznań wiary. Dokumenty Kościoła nie wskazują bowiem na jakiś osobny materiał pamięciowy z racji przygotowania młodzieży do przyjęcia sakramentu bierzmowania. „Obrzędy bierzmowania” przewidują jedynie odpowiednią katechezę na temat sakramentu bierzmowania, która ukazałaby wagę i znaczenie tego sakramentu w życiu człowieka wierzącego, a szczególną rolę przypisują „obcowaniu kandydatów ze społecznością chrześcijańską i poszczególnymi wiernymi (zwłaszcza rodzicami, chrzestnymi i świadkami, wybranymi do udziału w liturgii bierzmowania — przyp. mój: US), które powinno stanowić skuteczną i wystarczającą pomoc do dawania świadectwa życiem chrześcijańskim i do wykonywania apostołatu”⁴⁵.

„Obrzędy bierzmowania” kładą więc ponownie akcent na rolę wspólnoty parafialnej w wychowaniu do wiary, podobnie jak czynią to wszystkie analizowane dokumenty Kościoła⁴⁶. Podkreślenie zaś „Ogólnej Instrukcji Katechetycznej” i „Programu ramowego”, mówiące o poszukiwaniu przez dorastającą młodzież swego miej-

⁴³ R. Łapińska, M. Żebrowska, *Wiek dorastania*, w: *Psychologia rozwojowa*, dz. cyt., s. 698—713.

⁴⁴ M. Przetacznikowa, *Psychologia ogólna*, dz. cyt., s. 130.

⁴⁵ *Obrzędy bierzmowania według Pontyfikatu rzymskiego*, Katowice 1975, s. 25.

⁴⁶ Por. DCG 35, 107; *Evangelii nuntiandi* 21, 41, 59—73; *Orędzie Synodu* 12—14; *Catechesi tradendae* 62—71.

sca w Kościele⁴⁷ nabiera w tym kontekście wyjątkowego znaczenia. Bowiern pamięciowe opanowanie odpowiednich tekstów Pisma św., tekstów liturgicznych, modlitw, formuł i wyznań wiary, zawierających przetworzone na akty wiary społeczności Kościoła stanowią skondensowany zestaw prawd katechizmowych i dogmatycznych, które są wystarczające, aby młody człowiek mógł czynnie uczestniczyć w liturgii Kościoła, znaleźć w nim swoje miejsce i odszukać w nich podstawę do dawania świadectwa, do którego zostaje szczególnie namaszczony w sakramencie bierzmowania. Jednak wszystko to staje się możliwe o tyle, o ile otrzyma on odpowiednie poparcie ze strony środowiska, w którym żyje.

Wnioski końcowe

Wprowadzone do oficjalnego nauczania katechetycznego w r. 1971 katechizmy „Bóg z nami” i seria katechizmów „Katechizm religii katolickiej”, wraz z przynależącymi do nich ściśle podręcznikami metodycznymi stanowią w Polsce, w zakresie szkoły podstawowej pierwszą, całościową próbę realizacji „Programu ramowego”, który w znacznej mierze został oparty na „Ogólnej Instrukcji Katechetycznej”⁴⁸. Stąd też wszystkie postulaty odnośnie do nauczania pamięciowego, zawarte w tych dokumentach, zostały w nich podjęte i przełożone na treści nauczania współczesnego. Podręczniki te odpowiadają również życzeniom Synodu Biskupów i Jana Pawła II w kwestii zastosowania Pisma św. i tekstów liturgicznych, bowiem treść „Programu ramowego” została w nich oparta przede wszystkim na tekstach Pisma św., tekstach liturgicznych, modlitwach, pieśniach i wyznaniach wiary, stosowanych dzisiaj w Kościele. Zgodnie zaś z twierdzeniami dydaktyki i psychologii rozwojowej teksty te zostały w podręcznikach metodycznych rozłożone w klasach niższych szkoły podstawowej na konkretne działania i różnego rodzaju aktywności, a w klasach wyższych zostały podane bardziej jako materiał o strukturze logicznej, który zmusza młodzież do myślenia i dedukcji. Zaletą wymienionych podręczników jest również to, że poprzez koncentryczny układ treści pozwalają na kilkakrotne powracanie do tych samych

⁴⁷ DCG 82—87; *Program ramowy*, s. 201—203.

⁴⁸ Jednym z pierwszych biskupów, który podręczniki te uznał jako najbardziej odpowiadające wymaganiom dokumentów Kościoła i wskazaniom psychologiczno-dydaktycznym, był ówczesny metropolita archidiecezji krakowskiej ks. kard. Karol Wojtyła.

tekstów, co według psychologii rozwojowej i dydaktyki sprzyja pogłębieniu, rozszerzeniu i trwałemu zapamiętywaniu treści⁴⁹.

Nade wszystko jednak trzeba brać pod uwagę fakt, że „pamięć” przesławnych wydarzeń zbawczych zależy nie tylko od takiego czy innego podręcznika, nie tylko od osobistych wysiłków poszczególnego katechety, ale że jest ona sumą oddziaływań rodziny, wspólnoty parafialnej, grupy koleżeńskiej, wśród których „pamięć” ta ma być przechowywana i „celebrowana”, co tak wyraźnie stwierdzają dokumenty Kościoła, rozważane w niniejszym artykule⁵⁰.

⁴⁹ Por. Z. Włodarski, *Psychologiczne prawidłowości uczenia się i nauczania*, dz. cyt., s. 143: o roli powtórzeń (nie mylić ze stosowanymi często w katechezie „powtórkami”) w trwałym zapamiętywaniu treści; Cz. Kupisiewicz, *Podstawy dydaktyki ogólnej*, dz. cyt., s. 86: o właściwościach koncentrycznego układu treści nauczania.

⁵⁰ Por. DCG 35, 107; *Evangelii nuntiandi* 21, 41, 59—73; *Orędzie Synodu* 12—14; *Catechesi tradendae* 62—71.